

Odkrywamy coraz więcej powiązań węchu z ludzką psychiką

1 czerwca 2018

Z zapachu ciała człowieka można wywnioskować niektóre cechy jego osobowości. Badania pokazują też, że im dłużej ludzie żyją w parach, tym bardziej upodabniają się ich preferencje smakowe i zapachowe – mówi PAP dr Anna Oleszkiewicz z Instytutu Psychologii UWr.

Zdaniem ekspertki, zmysł węchu pozostaje niedoceniony we współczesnej kulturze, w której skupiamy się głównie na obrazie. Jednak szereg badań pokazuje, że węch ma duże znaczenie w wielu sferach funkcjonowania człowieka.

„Zmysł węchu jest zmysłem fascynującym i do tej pory być może w nauce niedocenianym. Nam się wydaje, że jest warty uwagi i odkrywamy coraz więcej jego powiązań z ludzką psychiką” – podkreśliła dr Oleszkiewicz, która w Instytucie Psychologii Uniwersytetu Wrocławskiego zajmuje się badaniami węchu i smaku człowieka.

Ekspertka przypomniała, że węch reguluje nasze zachowania związane z odżywianiem, decyduje o tym, czy coś nam smakuje, czy też nie, bowiem zmysły węchu i smaku są bardzo blisko ze sobą powiązane. W obecności przyjemnych zapachów jesteśmy bardziej kreatywni, pachnące otoczenie wpływa na nasze decyzje zakupowe, a np. gryzący zapach dymu ostrzega nas o niebezpieczeństwie, co pomaga nam przetrwać.

W swoich badaniach wrocławscy naukowcy starają się sprawdzić, jakie społecznie użyteczne informacje ludzie wyciągają z otaczających ich zapachów, ale też jak funkcjonują w środowisku, w którym obecne są różnego rodzaju zapachy.

W badaniach węchu wykorzystują standaryzowany test Sniffin' Sticks wynaleziony w Smell and Taste Center w Dreźnie, z którym wrocławski Instytut blisko współpracuje. Test, który składa się ze sztyftów zapachowych, używany jest głównie do diagnozy funkcji węchu, czyli sprawdzania czy dana osoba ma dobry, czy słaby węch.

Ale w Instytucie prowadzone są również badania nad zapachem ludzkiego ciała. W tych badaniach naukowcy używają ludzkiego potu, który zbierany jest od ochotników. Dodatkowo „dawcy potu” wypełniają przed przystąpieniem do badania kwestionariusz osobowości – wypełniają go też dwie bliskie im osoby. W ten sposób uzyskuje się kryterium trafności.

„Wiedząc jaką osobowość ma dana osoba, mogliśmy ocenić na ile trafnie te cechy wywnioskowane zostały z potu przez uczestników badania, których zadanie polegało na wąchaniu tych próbek” – wyjaśniła dr Oleszkiewicz. Wyniki badań pokazują, że z zapachu ciała człowieka można wywnioskować, czy ktoś jest neurotyczny – skryty, nerwowy, czy wprost przeciwnie – jest osobą ekstrawertywną, która lubi spędzać czas z innymi ludźmi, jest otwarta i komunikatywna.

Inne ciekawe wnioski przyniosły badania przeprowadzane wśród par. Okazało się, że ludzie żyjący razem, wraz z upływem lat upodabniają się pod kątem preferencji smakowych i zapachowych. „Oznacza to, że im dłużej ludzie są w parze, im dłużej jedzą wspólnie posiłki, spędzają wspólnie czas w tej samej przestrzeni, tym bardziej upodabniają się ich preferencje względem otaczających ich zapachów, ale też względem smaków” – dodał badaczka.

W kolejnych badaniach naukowcy sprawdzali węch osób niewidomych. „Sprawdzaliśmy taką potoczną intuicję, że osoby, które nie widzą powinny mieć lepszy węch. Ale badania tego nie potwierdziły. Osoby niewidome i pasujące do nich osoby o podobnych cechach demograficznych z pełnym funkcjonalnym wzrokiem, wykonały zadania węchowe tak samo” – zaznaczyła dr

Oleszkiewicz.

W następnym projekcie badacze chcą porównywać osoby niewidome i głuche w zakresie zdolności węchowych, preferencji smakowych, a także wrażliwości dotykowej.

W Instytucie Psychologii UWr prowadzone są także nowatorskie badania nad pamięcią węchową, czyli pamięcią związaną z zapachami lub przez nie wywołaną.

Zdaniem Agnieszki Sabiniewicz z IPs UWr, to czym jest pamięć węchowa, najlepiej oddaje przykład powrotu po dłuższej podróży do domu. Kiedy otwieramy drzwi najpierw docierają do nas wszystkie zapachy związane z tym miejscem, które dobrze znamy, docierają do nas wszystkie wspomnienia i zazwyczaj pozytywne emocje, które się z nim łączą.

„Dotąd badania skupiały się głównie na właściwościach zapachów, jako pewnych wywoływalczy wspomnień. I okazało się, że wspomnienia te mają bardzo konkretne i ciekawe właściwości – są wyraziste, silnie emocjonalne oraz są zazwyczaj dużo starsze od wspomnień wywołanych przez inne bodźce np. wzrokowe czy słuchowe” – wyjaśniła doktorantka.

Wrocławscy naukowcy opracowali test do badania pamięci węchowej, który składa się z 32 sztyftów zapachowych. Dzięki tak dużej liczbie zapachów – ich zdaniem – można dokładnie różnicować poziom pamięci węchowej u badanych. Przy pomocy testu można m.in. sprawdzić, czy pamięć węchowa w jakiś sposób łączy się ze zdolnościami poznawczymi.

„W tym przypadku mamy wybranych kilka rodzajów pamięci: roboczą i przestrzenną, co do których przesłanki teoretyczne pokazują, że rzeczywiście takie zależności mogą występować. Chcemy również sprawdzić, czy pewne cechy osobowości również łączą się z poziomem pamięci węchowej” – dodała Sabiniewicz.

Naukowcy przyznają, że badania węchu mają także duże znaczenie w psychiatrii, bowiem problemy z węchem mogą być wczesnym

markerem chorób neurodegeneracyjnych.

„Problemy z węchem zaczynają się na ok. 10 lat przed pojawieniem się choroby Parkinsona i Alzheimerera. Najnowsze badania pokazują, że w przypadku choroby Parkinsona występuje bardzo specyficzny schemat utraty funkcji węchowej, ponieważ chorzy dalej są w stanie odczuwać zapachy, ale niekoniecznie są w stanie dobrze je lokalizować. Gorzej czują, że niektóre zapachy są gryzące albo łaskocące w nosie. To jest tzw. funkcja trójdzielna i ona dość wcześnie zanika w przypadku choroby Parkinsona” – podkreśliła dr Anna Oleszkiewicz.

Autorstwo: Kamil Szubański

Źródło: NaukawPolsce.PAP.pl